

najważniejszy (obok "Wesela") w XX wieku polski dramat i jedna z najważniejszych sztuk całej literatury powszechnej wieku totalitaryzmu, walki, zagłady i problemu odpowiedzialności. Wszystkie te tematy są w "Ślubie", te i wiele innych, no i oczywiście wielki wykład Gombrowicza o Międzyludzkiej Formie. *"Ślub zacząłem już podczas wojny. Komponował mi się zwolna i dorywczo w mojej egzystencji argentyńskiej z dnia na dzień. Wzorem był mi Faust i Hamlet, ale jako format jedynie; mnie szło o napisanie "wielkiego" wielkiego "genialnego" dramatu, powracałem myślą do tych dzieł, nabożnie w młodości czytanych. I mojej wielkiej ambicji towarzyszyła jakaś chytryść, chytre domniemanie, że łatwiej napisać dzieło "wielkie" niż "dobre". Genialność wydała mi się łatwiejsza. Ukazać ludzkość w jej przejściu od Kościoła Boskiego do Kościoła Ludzkiego...odmalować lęki i zgrozy człowieka wobec świata nadchodzącego, w którym on sam będzie sobie Bogiem i panem. dają się dostrzec mechanizmy nowoczesnego stawania się człowieka i ludzkości. Nieustanna obecność Formy na scenie jest spiritus movens dramatu. Człowiek mówi coś i przystosowuje się do tego, co powiedział..Nieustanna konieczność organizowania rzeczywistości w jakiś kształt dorzeczny przyświeca temu stwarzaniu się dramatu na scenie."* (cyt. "Rozmowy.")

I rzeczywiście powstał utwór niezwykle ważny, mądry i prawie genialny (szczególnie w I akcie i w większych częściach II i III aktu), jakże ubogi byłby polski teatr bez tego niezwykłego utworu.

Następny utwór to powieść tragicomiczna "Trans-Atlantyk" o konieczności zastąpienia niewydolnej Ojczyzny możliwą Syncyzną, utwór w którym Gombrowicz błyskotliwym językiem rozprawia się z narodową tromtadracją i zaściankową perspektywą wylęknionych, niepewnych siebie Polaków, kurczowo trzymających się dawno zużytych form i idei życia społecznego, i coraz bardziej grzęznących w absurdzie "starego". Gombrowicz woła "a niech co nowe będzie", bo to, co jest, to co polskie, nijak nie może sprostać wymaganiom rzeczywistości.

"Trans-Atlantyk" to wielka rozprawa z Polskością, Polską i ich społecznymi mechanizmami.